

Czekolada (cover) – Różni

Pochodzę z domu z zasadami,
Nigdy nie miałam rande-vous
Na spacer zawsze z rodzicami,
Chodziłam z Nimi tam i tu
O pójściu samej nie ma mowy,
O flircie ani mi się śni
Codziennie tort czekoladowy
Mama na deser daje mi

-

A ja nie chcę czekolady,
Chcę by miłość dał mi ktoś
Chcę by zabrał mnie od mamy,
Bo słodczy mam już dość
A ja nie chcę czekolady,
Chcę by miłość dał mi ktoś
Chcę by zabrał mnie od mamy,
Bo słodczy mam już dość

-

Raz były moje Urodziny
Och, nie zapomnę tego dnia
Zebrał się cały krąg Rodziny
I każdy prezent dla mnie miał
Prezentów się zebrało wiele,
Czekoladowy wielki stos,
A ja się tak zdenerwowałam,
Że zawołałam w cały głos

-

A ja nie chcę czekolady,
Chcę by miłość dał mi ktoś
Chcę by zabrał mnie od mamy,
Bo słodczy mam już dość
A ja nie chcę czekolady,
Chcę by miłość dał mi ktoś
Chcę by zabrał mnie od mamy,
Bo słodczy mam już dość

-

Raz byłam z Mamą na loterii
I wylosowałam los
Pomyślałam, że to auto
A to czekoladowy tort
Już byłam bardzo załamana
I chłopaka chciałam mieć
A Mama do mnie powiedziała
Ty się za naukę lepiej weź

-
A ja nie chcę czekolady,
Chcę by miłość dał mi ktoś
Chcę by zabrał mnie od mamy,
Bo słodczy mam już dość
A ja nie chcę czekolady,
Chcę by miłość dał mi ktoś
Chcę by zabrał mnie od mamy,
Bo słodczy mam już dość



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych